

Ranieri ma nadal dziesięć meczów do dyspozycji, aby ocalić sezon Romy, ale nikt nie wytknie mu ewentualnego niepowodzenia. Trener pokazał odwagę, pasję prawdziwego Romanisty, ale nie chciał być zaangażowany po zakończeniu tych rozgrywek. Nawet w innej roli niż trenerska.

Zatem w Trigorii rozpoczął się kasting na przyszłego trenera, który będzie musiał poprowadzić przebudowę Romy w przyszłym sezonie. Wybór nowego trenera będzie podzielony przez menadżerów w Trigorii (Baldissoni, Totti, Massara), Pallottę i jego konsultanta, Baldiniego. Rozmowy trwają. Kierownictwo koncentruje się na finale tego sezonu, który powinien zostać przyzwoicie zamknięty, ale pracuje już nad przyszłością. Nie jest wiele nazwisk branych pod uwagę i w ostatnich dniach pojawiła się kandydatura Giampiero Gasperiniego, podaje *Corriere dello Sport*.

Roma wykupiła dopiero co oficjalnie Cristante, zablokowała Manciniego jako gracza po Manolasie i zaleca się do Illicica, w przypadku którego Monchi podejmował już próbę w styczniu. To trójka pupili gracza z Piemontu, który wykonuje świetną robotę w Bergamo. Gasperini ma kontrakt w Atalancie, ale uda mu się uwolnić ze względu na dobre relacje między Romą i Percassim. Gasprini potrafi pracować z młodymi (wypromował wielu w ostatnich latach w Bergamo) i pragnie doświadczenia w drużynie z pierwszego szeregu, po krótkiej przygodzie z Interem. Pallotta chce trenera z wysokiej półki i kasting trwa. Trenerzy tacy jak Conte i Mourinho są niedostępni. Wybór padnie na Włocha.

Autor: abruzzi